

Chciałabym się podzielić przeżyciami z pobytu na XIV Sympozjum Instytutu Pallottiego, które odbyło się w dniach 29-30 11.2014 w Konstancinie - Jeziornej. Tym razem poświęcone było rodzinie.

Póbowaliśmy sobie odpowiedzieć na pytania:

Jak odkrywać tajemnicę rodziny w trudach codzienności? Czym była rodzina w życiu i dziele św. Wincentego Pallottiego? Wobec jakich wyzwań staje współczesna rodzina w dzisiejszym świecie?

W tych rozważaniach pomagali nam poszczególni prelegenci pokazując rodzinę w świetle biblii i nauczania Kościoła, jak wielkie znaczenie miała rodzina w życiu Pallottiego, jak mogło by się to przekładać na kontekst naszej rodziny, wreszcie jak radzić sobie, kiedy świat chce odebrać małżeństwu i rodzinie godność daną przez samego Stwórcę?

To taki ogólny zarys teoretyczny, a teraz czym jest małżeństwo i rodzina dla mnie {mąż musi się sam wypowiedzieć}. Otóż kiedy człowiek wreszcie opuści ojca i matkę (bo nasze "chodzenie" trwało 5 lat) i stanie się jednym ciałem poprzez sakrament, zaczyna się nowa droga, która wiedzie do rozumienia (25 lat stażu), co jest tak naprawdę istotą tego sakramentu. A raczej KTO jest naszą siłą, pomocą i źródłem miłości. To oczywiście NASZ BÓG - JEZUS.

Myślę, że śmiało mogę powiedzieć, że bez odniesienia do Niego nasze małżeństwo by nie przetrwało.

Trudności, choroby, zmagania, słabości własne i dzieci (pięcioro) stawiały nieraz przeszkody nie do pokonania, wprawiały nas w przygnębienie i rozczarowanie. Ale fenomen wiary polega na tym, że wciąż daje nadzieję, bo Bóg jest blisko i dosłownie (rodzina jest taką komórką) doświadczamy Jego zbawienia.

Małżeństwo i rodzina jest drogą do świętości, ale nie w swojej doskonałości, ale w determinacji stawiania się wszystkim dla drugiego w mojej wspólnotcie rodzinnej. Okazuje się, że jest to miejsce życia i miłości, ale i przebaczenia i możliwości zaczęcia wszystkiego od nowa.

Bardzo cenne są zawsze świadectwa innych osób, w tym wypadku 5 małżeństw (i naszego), które dzieliły się jak w chrześcijańskim małżeństwie pokonując swój własny egoizm stawać się jednością, a dzieciom przekazywać wiarę w Boga, z którym warto budować swoje życie. Pięknie i trafnie powiedział Ojciec Święty Franciszek, że "rodzina jest odbiciem Boga Trój-jedynego."

Obyśmy w naszej codzienności stawiali się coraz bardziej podobni do Niego, zwłaszcza, że przecież stworzył nas na Swój obraz i podobieństwo.

Św. Wincenty Pallotti módl się za naszymi rodzinami, aby miały w sobie miłość braterską,

Wpisany przez redakcja
piątek, 05 grudnia 2014 16:24

czułość matczyną i ojcowską i słodczy oblubieńca, naszego Pana.

Dziękuję całej wspólnotie pallotyńskiej siostrom, księżom, diakonom i siostrom i braciom z ZAK-u, za to, że zawsze czuję się tam, jak w rodzinie, jak w domu, jak u siebie.

Gosia Ch.

